



Sygn. akt III UK 396/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)
SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)
SSN Beata Gudowska

w sprawie z odwołania P. S.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 stycznia 2020 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 22 maja 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i oddala apelację odwołującego się,**
- 2. odstępuje od obciążania odwołującego się kosztami postępowania we wszystkich instancjach.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 22 maja 2018 r., zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w O. z dnia 26 października 2017 r. i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w W. z dnia 24 maja 2017 r.

w ten sposób, że przyznał P. S. prawo do emerytury, poczynając od 1 kwietnia 2017 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawca legitymuje się okresem zatrudnienia w warunkach szczególnych w wymiarze 13 lat, 10 miesięcy i 3 dni. Do tego okresu pracy nie uwzględnił zatrudnienia od 15 marca 1989 r. do 1 marca 1993 r. w Gospodarstwie Rolnym Skarbu Państwa w N., w którym ubezpieczony pracował jako mechanik – traktorzysta, a następnie tylko w charakterze traktorzysty. Do obowiązków odwołującego się należało wykonanie orki, prace przy żniwach, a także opryski, bronowanie. Nadto dowoził paszę do owczarni i dla krów oraz przewoził nawozy, dowoził buraki do cukrowni oraz wywoził nieczystości beczkowozem.

Zdaniem Sądu Okręgowego, skoro odwołujący się wykonywał prace traktorzysty, a te głównie polegały na pracach polowych, to nie można przyjąć, że pracował w transporcie, zwłaszcza stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia Sądu Okręgowego, lecz nie zgodził się z ich oceną prawną. Dlatego w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Apelacyjny ustalił, że wnioskodawca w spornym okresie zatrudnienia świadczył stale i w pełnym wymiarze pracę ujętą w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43, dalej rozporządzenie) właśnie jako traktorzysta.

Sąd odwoławczy zauważył, że ubezpieczony wykonywał prace polowe i transportowe oraz dostrzegł, że gospodarstwa rolne nie kwalifikują się do sektora transportowego. Jednak zgromadzone w sprawie zeznania świadków dowodzą, że jego praca niczym w swoim charakterze nie różniła się od pracy kierowcy ciągnika w transporcie. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638), że specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest

przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione.

Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy podkreślił, że pod poz. 3 działu VIII rozporządzenia, poza pracą kierowców ciągników, wymienione zostały również prace kierowców kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Nie ulega wątpliwości, że kombajny są w zdecydowanej większości maszynami rolniczymi służącymi do zbioru zbóż i roślin okopowych, roślin sadowniczych, siewu i sadzenia roślin uprawnych a także do wykonywania niektórych zabiegów agrotechnicznych. Tym samym kombajny, podobnie jak i ciągniki (traktory), przede wszystkim są wykorzystywane w rolnictwie, głównie przy pracach polowych, nie zaś w transporcie. Podobnie pojazdy gąsienicowe są urządzeniami służącymi do poruszania się po terenach bagnistych czy niedostępnych ze względu na nadmierną pochyłość lub niestabilność podłoża, oraz - jako pojazdy poruszające się z nieznaczną szybkością - nie służą głównie do prac transportowych, lecz stosowane są powszechnie jako maszyny do robót ziemnych.

Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że to specyficzne warunki pracy panujące przy kierowaniu danym pojazdem decydują o zakwalifikowaniu danej pracy jako pracy w warunkach szczególnych, która przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu odwołującego się.

Z tych przyczyn orzekł w myśl art. 386 § 1 k.p.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383) oraz § 2 i 4 rozporządzenia, przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że praca kierowcy ciągnika rolniczego zatrudnionego przy pracach polowych w Gospodarstwie Rolnym Skarbu Państwa, a zatem w branży rolniczej, jest pracą w warunkach szczególnych wymienioną w wykazie A stanowiącym załącznik do powołanego rozporządzenia.

Mając na uwadze powyższe, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji odwołującego się od

wyroku Sądu Okręgowego w O. , ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona.

Orzekające w sprawie sądy rozbieżnie interpretowały jednorodnie ustalony stan faktyczny. Już z tego względu należy zauważyć, że stanowisko Sądu Apelacyjnego nie odpowiada utrwalonemu orzecznictwu Sądu Najwyższego w zakresie dotyczącym oceny pracy kierowcy ciągnika przy pracach polowych. Zdaniem Sądu drugiej instancji, prace w rolnictwie należy kwalifikować jako okres pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych, zatrudnionych w transporcie, wykaz A, dział VIII, poz. 3 rozporządzenia. Z tak zaprezentowanym stanowiskiem nie sposób się zgodzić.

Przede wszystkim usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia i uciążliwości w oddzielnych działach oraz przypisanie poszczególnych stanowisk pracy do odrębnych gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż konkretne stanowisko jest narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale gospodarki (branży) jest umiejscowione. Dlatego konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi gospodarki ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Nie można więc przyjąć, że istotny dla stwierdzenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach jest wyłącznie rodzaj tej pracy, a bez znaczenia pozostaje okoliczność zatrudnienia pracownika w określonym sektorze gospodarki. Biorąc pod uwagę treść art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości psychofizycznej dla zdrowia ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, należy przede wszystkim stwierdzić (ustalić i ocenić), czy

konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale przemysłu (gospodarki) jest umiejscowione. Jeżeli bowiem uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika właśnie z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki.

W wyrokach z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15 (LEX nr 2108499) i z dnia 15 listopada 2016 r., II UK 397/15 (LEX nr 2177089) Sąd Najwyższy, powołując się szeroko na dotychczasowe orzecznictwo odnoszące się do rozważanej kwestii, wyraził pogląd, podzielany przez obecny skład Sądu Najwyższego, że „w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia, wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach, uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach.

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że wnioskodawca był zatrudniony w spornym okresie jako traktorzysta, inaczej mówiąc - kierowca ciągnika rolniczego, czyli pracował w dziale rolnictwo (którego dotyczy wykaz A dział X – „w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”). Czyniąc błędne założenie, że istotne znaczenie ma jedynie rodzaj powierzonej pracy w zupełnym oderwaniu od branży, w której praca na tym stanowisku jest wykonywana, Sąd drugiej instancji przyjął, że praca traktorzysty, utożsamiona w zaskarżonym wyroku z pracą kierowcy ciągnika, mieści się w wykazie A dziale VIII – „w transporcie i łączności”, odnoszącym się do prac w tych działach gospodarki, a nie w rolnictwie. Tymczasem wykładnia językowa regulacji zawartej w wykazie A, dział VIII, poz. 3, przy uwzględnieniu przyjętej przez rozporządzenie kwalifikacji branżowo-stanowiskowej oraz systematyki przepisów, nie pozwala na kwalifikowanie pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych wykonujących pracę w rolnictwie jako pracy w szczególnych warunkach. W wykazie A, dziale VIII - transport i łączność - wskazano na prace w transporcie (poz. od 1 do poz. 17) i łączności (poz. 18 do poz. 22). W ramach transportu wyodrębnia się dodatkowo prace związane z

transportem: drogowym (poz. 1-3), wodnym (poz. 4-11), powietrznym (poz. 12) oraz na kolei (13-16). Zaprezentowana systematyka pozwala dostrzec, że do prac w transporcie zalicza się prace związane z kierowaniem pojazdami (np. prace kierowców ciągników, prace kierowców samochodów ciężarowych), ale także inne prace związane z przemieszczaniem się (przetransportowaniem) towarów albo osób (np. ciężkie prace załadunkowe, prace konduktorów wagonów sypialnych). Zatem nie tylko kierowanie pojazdem jest uważane za wykonywanie prac w transporcie, lecz także prace związane z przewożonym ładunkiem (poz. 1) albo prace związane z transportem (komunikacją) osób (poz. 14). Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 sierpnia 2017 r., III UK 185/16 (LEX nr 2390696), już wstępna lektura poszczególnych pozycji uwidacznia zaznaczenie odrębności przy pracy kierowców samochodów ciężarowych, autobusów i pojazdów specjalistycznych (poz. 2) od stanowisk kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych (poz. 3). Szkodliwość (uciążliwość) pracy nie powstaje w związku z samym faktem prowadzenia tych pojazdów, lecz z faktem prowadzenia ich przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążeń psychofizycznych (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2016 r., II UK 512/15, LEX nr 2202499). Zgodzić się zatem należy z poglądem wyrażonym w przywołanym wyżej wyroku, że istnieje podstawa do wyodrębnienia prac w transporcie *sensu stricte* oraz *sensu largo*. Do pierwszej grupy zalicza się prace związane z bezpośrednią obsługą pojazdu, a jej immanentną cechą jest przemieszczanie związane z transportem osób albo rzeczy. Naturalnie przemieszczanie się w transporcie odbywa się po ciągach (szlakach) komunikacyjnych (drogach, torach wodnych, korytarzach powietrznych). Natomiast do prac w transporcie *sensu largo* należy zakwalifikować prace, które nie polegają na kierowaniu pojazdami, lecz są w pewien sposób związane z transportem (ciężkie prace załadunkowe, prace przy remoncie parowozów na gorąco, prace czyszczeni palenisk).

Z tego wynika wniosek, że należy zawsze ocenić i rozważyć, czy konkretny rodzaj pracy (stanowisko pracy) jest narażony na ekspozycję na czynniki szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest realizowany. Przedmiotowe wnioskowanie nie może być dowolne i oparte na swobodnym

uznaniu sędziego wyłącznie przez pryzmat art. 233 § 1 k.p.c. W sprawie – jak wiadomo – pracodawca odwołującego się nie był zakładem pracy w ramach branży transportowej, lecz w branży rolniczej. Ocenę tę muszą poprzedzać stanowcze ustalenia faktyczne, które pozwolą na stwierdzenie, że ubiegający się o emeryturę wykonywał (bądź nie) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy czynności dające się zakwalifikować jako prace transportowe. Jeśli natomiast chodzi o parametr przełamujący zasadę stanowiskowo-branżowego wyodrębnienia prac kwalifikujących do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym w postaci stopnia uciążliwości pracy, który *per saldo* uzasadnia przyznanie świadczenia emerytalnego z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach albo w szczególnym charakterze, mimo wykonywania pracy w innym sektorze (innym niż transport), to podkreślić należy, że umieszczenie przez prawodawcę prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach właśnie w dziale VIII (poz. 3), a nie w innych działach wykazu A (np. w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym) musi być odnoszone do szczególnych warunków panujących w transporcie (w tym przypadku w transporcie drogowym). Dlatego szkodliwość i uciążliwość tych prac, w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, należy wiązać ze specyfiką poruszania się w ruchu drogowym przez pojazdy o odmiennej w stosunku do „normalnych” uczestników tego ruchu charakterystyce (gabarytach i sposobie przemieszczania się), wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Tylko taki sposób rozumienia szczególnego charakteru prac w transporcie lądowym (drogowym) uzasadnia bowiem umieszczenie prac wymienionych w poz. 3 w tym samym dziale gospodarki wraz z pracami wykonywanymi przez kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów (poz. 2).

Z całą pewnością nie można natomiast utożsamiać warunków, w jakich owe prace mają być wykonywane, z warunkami towarzyszącymi pracom polowym

(np. drgania, zapylenie, hałas, kontakt z środkami chemicznymi), zwłaszcza że prace te nie są przecież pracami transportowymi (nie polegają one na przewożeniu ludzi i ładunków), lecz typowymi pracami w rolnictwie polegającymi na orce, siewie, nawożeniu i zbiorach płodów rolnych z użyciem przypiętych do traktora maszyn rolniczych, realizowanymi poza drogami publicznymi, a przez to bez narażenia na zagrożenia charakterystyczne dla ruchu drogowego.

Odmowa zakwalifikowania, jako wykonywanej w szczególnych warunkach, pracy traktorzysty (kierowcy ciągnika rolniczego) w trakcie prac polowych, a nie w transporcie, odpowiada rozumieniu tych przepisów przedstawionemu już wcześniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. wyroki: z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z dnia 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z dnia 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z dnia 9 lutego 2017 r., III UK 66/16, LEX nr 2238701; z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 730/15, LEX nr 2252207; z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 43/16, LEX nr 2258058; z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 76/16, LEX nr 2252218; z dnia 20 kwietnia 2017 r., I UK 154/16, LEX nr 2305919; z dnia 5 października 2017 r., II UK 436/16, LEX nr 2390730; z dnia 5 grudnia 2017 r., II UK 574/16, LEX nr 2417595; z dnia 23 stycznia 2018 r., II UK 655/16, LEX nr 2435654; z dnia 18 kwietnia 2018 r., II UK 64/17, LEX nr 2488694, czy z dnia 27 czerwca 2018 r., I UK 178/17, LEX nr 2521656) i podzielanemu przez obecny skład tego Sądu.

Nie ma zatem racji Sąd odwoławczy uznając, że prace ubezpieczonego polegające na wykonywaniu usług polowych na rzecz rolników to czynności transportowe (przewóz materiałów i surowców), które spełniają wymogi prac wykonywanych w szczególnych warunkach, wymienionych w dziale VIII, poz. 3 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁶ k.p.c. oraz art. 398²¹ w związku z art. 102 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji swego wyroku.

